

MONIKA CHOROŚ
Instytut Śląski w Opolu
ORCID: [0000-0002-8128-947X](https://orcid.org/0000-0002-8128-947X)

ZMIANY IMION I NAZWISK W LATACH 1945–1950 NA ZIEMI NYSKIEJ W ŚWIETLE MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH¹

CHANGES TO GIVEN NAMES AND SURNAMENES IN THE YEARS 1945–1950 IN THE NYSA AREA IN THE LIGHT OF ARCHIVE MATERIALS

ABSTRACT: The shifting of the borders and the incorporation into the Polish state a territory that had, until 1945, been part of Germany led to the re-Polonization and Polonization of personal names. Given names belonging to the German cultural sphere, including those of saints recognized and revered throughout Poland, were replaced by Polish ones. German surnames, even those orthographically or phonetically adapted to the Polish language, also had to be changed. The change in given names and surnames affected not only the native Silesian population but also the influx of people arriving from various regions of the country and the Eastern Borderlands.

KEYWORDS: anthroponyms, changes of given names and surnames, Silesia, Nysa area

Współcześnie nazwisko jest mianem dziedziczonym po ojcu lub matce, czyli nazwą własną wspólną całej rodzinie, ustabilizowaną i trwale językowo ukształtowaną oraz urzędowo utrwaloną (występującą w dokumentach tożsamości), prawnie chronioną i w zasadzie niezmienną. Oznacza to, że procesy nazwiskotwórcze już nie zachodzą, a system antroponimiczny jest leksykalnie zamknięty. Jednakże w pewnych przypadkach, regulowanych przepisami prawa, powstają nowe nazwiska wzbogacające rodzimy zbiór antroponimów. Powodem tego jest możliwość

¹ Praca powstała w ramach Programu Badawczego Sieci Ziem Zachodnich i Północnych realizowanego przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu.

zmiany nazwiska w konkretnych sytuacjach i uwarunkowaniach, z których najważniejszą jest zasada, że nazwisko nie może być przesłanką do dyskryminacji lub uprzywilejowania jego nosiciela. Można zatem zmienić nazwisko o brzmieniu ośmieszającym, nielicującym z godnością człowieka, niepolskim, a także w sytuacji, gdy zostało ono bezprawnie zmienione. Ustawa z 2008 r.² podkreśla jedynie, że wniosek dotyczący zmiany nazwiska winien być umotywowany „ważnymi względami”, zaś katalog tych motywów pozostaje otwarty, w przeciwieństwie do poprzednio obowiązujących ustaw³, które szczegółowo określały owe względy.

Przyczyny zmian nazwisk i imion mogą mieć również inne źródła. Jednym z nich są administracyjne, z urzędu przeprowadzane przemianowania, a także zachęcanie lub nawet przymuszanie obywateli do rezygnacji z nazwisk i imion o niepolskim brzmieniu. Na Śląsku procesy takie były widoczne w XX w. W latach 30. XX w. nakłaniano do zmiany nazwisk o słowiańskim brzmieniu i nadawania imion należących do niemieckiego kręgu kulturowego⁴. Natomiast po zakończeniu II wojny światowej przystąpiono do polonizacji i repolonizacji antroponimów w ramach „usuwania śladów niemczyzny”. Zarówno przedwojenne, jak i powojenne zmiany były dokonywane celem ukazania światu obrazu regionu jednolitego narodowościowo. Ponadto w obu przypadkach towarzyszyła im nie tylko szeroko zakrojona akcja agitacyjna na łamach prasy, działania organizacji społecznych i politycznych, lecz przede wszystkim odpowiednie przepisy prawne pozwalające na szybką i bezpłatną zmianę nazwiska.

Zagadnienie zmiany nazw osobowych na tzw. Ziemiach Odzyskanych i ich polonizacja bądź repolonizacja po 1945 r. w ramach akcji „usuwania śladów niemczyzny” interesowało głównie historyków, którzy najczęściej skupiali się na aspektach ideologicznych i prawnoadministracyjnych przemianowań imion i nazwisk ludności rodzimej, przedstawiając je jako jeden z elementów polityki antyniemieckiej władz polskich w pierwszych latach powojennych⁵. Związane z tym zagadnieniem

² Zob. Dz.U. 2008, nr 220, poz. 1414.

³ Józef Bubak, *Socjologiczny i prawny aspekt zmiany nazwiska w Polsce*, „Onomastica”, 27 (1982), s. 91–108.

⁴ Alojzy Madeja, *Walka z polskim nazewnictwem osobowym na Śląsku Opolskim w okresie międzywojennym*, Katowice 1965; Łucja Jarczak, Monika Choroś, *Zmiany w nazewnictwie miejscowym i osobowym na Śląsku przed i po drugiej wojnie światowej*, „Śląsk Opolski”, 8 (1993), 1, s. 12–21.

⁵ Bernard Linek, *Polonizacja imion i nazwisk w województwie śląskim (1945–1949) w świetle okólników i rozporządzeń władz wojewódzkich*, „Wrocławskie Studia z Historii Najnowszej”, 4 (1997), s. 143–168; *idem*, *Polityka antyniemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1950*, Opole

problemy językoznawcze, dotyczące jednak także tylko ludności rodzimej, przedstawiali Stanisław Rospond⁶ oraz Józef Bubak⁷. Wątek zmian obcych antroponimów w pierwszych latach powojennych we Wrocławiu omówiła Romana Łobodzińska⁸, a na Pomorzu Zachodnim – Aleksandra Belchnerowska⁹.

Współczesne nazwiska mieszkańców Nysy zostały przedstawione przez Grażynę Bojanowską¹⁰. Autorka skupiła się na analizie semantyczno-strukturalnej nazwisk, nie uwzględniając jednak nazwisk wyekscerpowanych z najstarszych spisów mieszkańców miasta sporządzanych przez administrację polską w pierwszych latach powojennych i pomijając zachodzące wówczas procesy zmiany antroponimów. Zauważa jedynie, że w całym zbiorze liczącym 4341 nazwisk, obcych jest 241, wśród nich ponad połowę (132) stanowią nazwiska pochodzenia niemieckiego. Według autorki przewaga ta wynika „z powrotu ludności rodzimej do pierwotnych zapisów”¹¹.

Celem artykułu jest ukazanie procesu zmian imion i nazwisk w kontekście przekształceń językowych oraz motywacji wyboru nowych nazwisk i imion na ziemi nyskiej. Materiał do analizy został zaczerpnięty z dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym w Opolu w dwóch zespołach: Starostwo Powiatowe w Nysie oraz Zarząd Miejski w Nysie. Zawierają one wnioski o zmianę

2000, s. 223–229, 319–344; *idem*, „Odniemcznie” województwa śląskiego w latach 1945–1950 (w świetle materiałów wojewódzkich), Opole 1997; Małgorzata Świder, *Die sogenannte Entgermanisierung im Oppelner Schlesien in den Jahren 1945–1950*, Nürnberg 2002; *eadem*, *Odniemczanie na Opolszczyźnie w latach 1945–1950 na przykładzie zmian nazwisk* (streszczenie), „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej”, 5 (2009), s. 113–127; Anna Jankowska-Nagórka, „Deteutonizacja” Dolnego Śląska w latach 1945–1949 jako przykład polityki władz Polski Ludowej wymierzonej przeciwko Niemczyźnie, Kraków 2017, s. 202–218, http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/3009/Jankowska-Nag%C3%B3rka_Anna-praca_doktorska.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 10 VII 2018); Stanisława Janicka, *Zmiany imion i nazwisk u osiedleńców na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945–1950 w świetle akt Starostwa Powiatowego Gorzowskiego*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, 17 (2010), s. 313–317.

⁶ Stanisław Rospond, *Nazwiska Ślązaków*, Opole 1960.

⁷ Józef Bubak, *Nazwy geograficzne i osobowe Starych i Nowych Siólkowic*, [w:] *Stare i Nowe Siólkowice*, red. Mieczysław Gładysz, cz. II, Wrocław 1966, s. 56–98.

⁸ Romana Łobodzińska, *Zmiany imion i nazwisk we Wrocławiu w latach 1945–1950 (zarys problematyki)*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, 17 (1991), s. 173–178; *eadem*, *Zmiany imion i nazwisk obcych we Wrocławiu w latach 1945–1956*, „Onomastica Slavogermanica”, 18 (1993), s. 157–161.

⁹ Aleksandra Belchnerowska, *Zmiany nazwisk mieszkańców Pomorza Zachodniego w ostatnim pięćdziesięcioleciu XX wieku*, [w:] *Najnowsze przemiany nazewnicze*, red. Ewa Jakus-Borkowa, Krystyna Nowik, Warszawa 1998, s. 89–92.

¹⁰ Grażyna Bojanowska, *Nazwiska mieszkańców Nysy w województwie opolskim (1945–2000)*, praca doktorska, Uniwersytet Opolski, Opole 2003, mps, Biblioteka Główna (Dr 546).

¹¹ *Ibidem*, s. 27.

nazwisk i imion, wezwania do urzędu w tej sprawie oraz decyzje Urzędu Wojewódzkiego z lat 1947–1950. Są to zapewne niepełne dane, gdyż dotyczą mieszkańców tylko niektórych miejscowości. Ponadto ich liczba nie pokrywa się z liczbami składanych wniosków, które podawało starostwo w sprawozdaniach dla urzędu wojewódzkiego.

Charakterystyka językowa mieszkańców powiatu nyskiego

Ziemia nyska należała do tych obszarów, w których już w pierwszej połowie XIII w. wraz z niemieckimi osadnikami pojawiły się niemieckie nazwy własne, zarówno geograficzne, jak i osobowe. Język niemiecki zaś stosunkowo wcześniej zyskał przewagę i stał się językiem powszechnie używanym przez mieszkańców. Tym samym polszczyzna wyszła z użycia, co spowodowało, że do 1945 r. nie było tu zwartych skupisk ludności polskojęzycznej. Były wprowadzane rozproszone grupy robotników rolnych przyjeżdżających, głównie z Galicji, na sezonowe roboty polowe (niewielka część z nich osiedliła się na stałe) oraz osoby pochodzące z dwujęzycznych obszarów Górnego Śląska oraz z Wielkopolski (np. nauczyciele z nakazem pracy, urzędnicy oraz osoby przybyłe z utworzonego w 1920 r. województwa śląskiego). Nie dziwi zatem, że po przejściu administracji przez władze polskie starosta nyski w swym pierwszym sprawozdaniu, obejmującym okres od 9 V do 9 VI 1945 r., informuje, że „ludność miejscowa prawie w 100% mówi jedynie po niemiecku”¹².

Na teren powiatu stopniowo napływali nowi mieszkańcy z różnych rejonów Polski, w tym z przedwojennego województwa śląskiego, z dawnych Kresów Wschodnich oraz tzw. reemigranci z Zachodu. Opuszczali go natomiast Niemcy. Referat Społeczno-Polityczny starostwa informował 5 III 1946 r., że powiat zamieszkuje 38 064 Polaków, 33 165 Niemców i 186 osób innych narodowości (Czesi, Ukraińcy, Rosjanie). Polacy-autochtoni stanowią 4,2% mieszkańców. Z terenów ZSRR przybyło 14 909 repatriantów¹³, zaś z Zachodu 4172 reemigrantów, głównie z obozów koncentracyjnych i jenieckich¹⁴.

Wśród mieszkańców powiatu nyskiego liczba osób urodzonych lub mieszkających na jego terenie do maja 1945 r. i uprawnionych do zmiany nazwiska lub

¹² Archiwum Państwowe w Opolu (dalej: APO), zespół: Starostwo Powiatowe w Nysie 1945–1950 (dalej: SPN), sygn. 27: Miesięczne sprawozdania sytuacyjne starosty, s. 8.

¹³ Zachowano pojęcia stosowane w dokumentach archiwalnych.

¹⁴ APO, SPN, sygn. 90: Sprawozdanie sytuacyjne z zakresu spraw społeczno-politycznych [zwalczania śladów niemieczyny, repolonizacja], s. 49–54.

imienia była stosunkowo niewielka. Jednak sporą grupę stanowili przedstawiciele ludności rodzimej, pochodzący z przedwojennego województwa śląskiego lub dwujęzycznych obszarów rejencji opolskiej, w których przeważał żywioł polski (np. powiaty kozielski, bytomski, gliwicki i strzelecki). Zdecydowaną większość mieszkańców (95,4%) stanowiła ludność napływowa, w tym 36% – przesiedleńcy z utraconych Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, głównie z województw tarnopolskiego i lwowskiego. Drugą pod względem liczebności grupę stanowili przybysze z województwa krakowskiego (27%). W większej liczbie osiedlili się tu mieszkańcy województw: rzeszowskiego (7,2%), kieleckiego (3,3%), warszawskiego (3,2%) i łódzkiego (2,7%)¹⁵.

Jak wynika z zachowanych wniosków, akcja polszczenia nazwisk i/lub imion objęła nie tylko autochtonów, lecz także osoby przybyłe z innych rejonów państwa polskiego. Podstawę prawną, na mocy której dokonywano przemianowań antropimów, stanowił dekret z 10 XI 1945 r. o zmianie i ustaleniu imion i nazwisk¹⁶. Rozróżniano w nim zmianę nazwiska i imienia oraz ustalenie nazwiska, „jeżeli zachodzą wątpliwości co do brzmienia lub pisowni” (art. 12) przez władze administracji ogólnej II instancji, czyli starostwa. Dekret podawał też przyczyny uprawniające do wnioskowania o zmianę nazwiska, wśród nich „niepolskie brzmienie” i przyjęty w okresie wojny pseudonim wojskowy lub osłaniający.

Chronologię i akty prawne różnej rangi umożliwiające zmianę nazwiska i imienia w latach 1945–1950 na Górnym Śląsku oraz toczące się wokół tego problemu dyskusje wśród przedstawicieli administracji rządowej, wojewódzkiej i powiatowej, dokładnie przedstawił i omówił Bernard Linek w pracy *Polityka antyniemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1950*¹⁷.

Przemianowania nazw osobowych

W 1946 r. problem zmiany nazwisk w Nyskiem nie występował i nie zachował się z tego czasu ani jeden wniosek, lecz niewątpliwie polszczono antropimimy

¹⁵ Leszek Kosiński, *Pochodzenie terytorialne ludności Ziemi Zachodnich w 1950 roku*, Warszawa 1960, tab. 1 i 2; Elżbieta Dworzak, *Rozmieszczenie ludności kresowej na terenie województwa opolskiego*, [w:] *Powojenne losy inteligencji kresowej*, red. Elżbieta Treła-Mazur, Opole 2007, s. 115–123.

¹⁶ <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19450560310> (dostęp: 18 III 2017).

¹⁷ Linek, *Polityka antyniemiecka*, s. 319–344; *idem*, *Polonizacja imion i nazwisk*, s. 143–168; *idem*, „Odniemcznie” województwa śląskiego, s. 50–59, 104–117.

już w drugiej połowie 1945 r. Były to tzw. pierwsze przemianowania. Na ziemi nyskiej dotyczyły one głównie imion, choć sporadycznie zdarzało się też powracanie do słowiańskich nazwisk zmienionych w okresie nazistowskim lub dostosowanie wcześniej zmienionych do polskiej pisowni. W niektórych wnioskach o zmianę imienia petent podpisywał się nazwiskiem zrepolonizowanym¹⁸ (np. *Szewczyk*), takie samo występuje też w niektórych zaświadczeniach, a urząd proponował zmianę niemieckiej wersji nazwiska znajdującej się w metryce urodzenia, czyli *Scheffczyk*.

Powszechne w tym okresie było zastępowanie niemieckiej wersji imienia jego polskim odpowiednikiem¹⁹, np. *Paul* → *Paweł*, *Georg* → *Jerzy*, *Alojz* → *Alojzy*, *Hedwig* → *Jadwiga*, *Hildegard* → *Hildegarda*, *Eva* → *Ewa*, *Helene* → *Helena*. Tego typu zmian nie odnotowywano, nie zaliczano ich też do procesu „spolszczania”. Niektóre obce imiona dostosowywano do zasad polskiej fonetyki i pisowni, np. *Elfriede* → *Elfryda*, *Anneliese* → *Annaliza*, *Charlotte* → *Szarlota*. Wykorzystywano przy tym stare wzorce adaptacji (głównie przez substytucję fonetyczno-morfologiczną) wyrazów niemieckich do polszczyzny, np. zastępując niemiecki wykładnik formy żeńskiej rzeczowników *-e* polskim *-a*, jak w zapożyczeniach z języka niemieckiego, np. *Farbe* → *farba*, *Heidewiese* → *Hajdowizna* (część Mysłowic). Nieznane polszczyźnie połączenia głosek zapisywano, oddając wiernie ich brzmienie i dostosowując do polskiej grafii, np. *Charlotte* jako *Szarlota*, podobnie jak *Maschine* przyjęte do języka polskiego jako *maszyna*. Używanie takich form imion poświadczają wnioski²⁰. Chociaż nie można wykluczyć, że zapis imion na wniosku wynikał ze znajomości języka niemieckiego lub jej braku u urzędnika wpisującego do podania dane podawane przez petenta. Ów urzędnik bowiem odzwierciedlał w polskim zapisie brzmienie obcego imienia²¹.

W drugiej połowie 1947 r. nastąpiła intensyfikacja działań zmierzających do usunięcia niemieckich imion i nazwisk. Zapoczątkował je okólnik nr 21/47

¹⁸ APO, Zarząd Miejski w Nysie (dalej: ZMN), sygn. 108: Zmiany imion i nazwisk, s. 132, 239, 467.

¹⁹ Linek, *Polityka antyniemiecka*, s. 323.

²⁰ Np. APO, ZMN, sygn. 107–108: Zmiany imion i nazwisk cz. 1–2.

²¹ Podobnie robili urzędnicy niemieccy, zapisując obce im nazwiska, por.: Maria Biolik, *Germanizacja nazwisk polskich mieszkańców Węgorzowa w latach 1653–1853*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie – Prace Językoznawcze”, 7 (1997), 1, s. 5–19; Edward Breza, *Sposoby germanizacji antropimów polskich na Pomorzu*, [w:] *Nazewnictwo obszarów językowo mieszanych*, red. Hubert Górnowicz, Wrocław 1981, s. 107–115.

Ministerstwa Ziemi Odzyskanych²² z marca tamtego roku pozwalający mężatkom na samodzielne występowanie o zmianę nazwiska swojego i małoletnich dzieci. Natomiast okólnik wojewody śląskiego z września 1947 r. informował o zniesieniu opłat i konieczności publicznego ogłoszenia zmiany nazwiska, a przede wszystkim nakładał na urzędników biur ewidencji ludności i urzędów stanu cywilnego obowiązek spisywania wniosków o spolszczenie nazwiska i imienia, nakłaniania obywateli do zmiany obcobrzmiącego nazwiska oraz dołączenia do wniosku niezbędnych dokumentów: aktu urodzenia, aktu zawarcia małżeństwa, zaświadczenia o obywatelstwie. Tym samym rola wnioskodawcy ograniczała się do podania danych osobowych, ustalenia z urzędnikiem brzmienia nowego nazwiska i/lub imienia oraz podpisania wniosku²³. Ponadto zobowiązano starostów do nadsyłania miesięcznych sprawozdań z akcji spolszczania, jak wtedy określano polonizację i repolonizację nazewnictwa osobowego²⁴. Jeden wniosek dotyczył nie tylko wnioskodawcy, lecz także jego żony i niepełnoletnich dzieci, zatem najczęściej kilku osób.

Z zachowanych sprawozdań, które starostowie byli zobowiązani składać w pierwszym okresie miesięcznie, a następnie kwartalnie, wynika, że we wrześniu 1947 r. złożono trzy wnioski, w październiku także trzy, w listopadzie 19²⁵, a w grudniu 45²⁶. Rok 1948 przyniósł znacznie więcej wniosków. Jedną z przyczyn tego było, oprócz wymienionych wcześniej udogodnień, objęcie akcją spolszczania także ludności napływowej, co w lipcu 1948 r. polecił starosta nyski²⁷. Wywierano także coraz większą presję zwłaszcza na osoby zatrudnione w zakładach podległych miastu lub gminom. Sporządzano spisy pracowników, którzy nie złożyli wniosków²⁸, następnie wzywano ich do wystąpienia o zmianę nazwiska, a o odmowach informowano Urząd Wojewódzki²⁹. Nie zatrudniano także osób o niemieckich imionach

²² APO, SPN, sygn. 168: Zmiana imion i nazwisk, s. 31–32.

²³ Linek, *Polityka antyniemiecka*, s. 321.

²⁴ Przez termin polonizacja autor rozumie nadanie zupełnie innego nazwiska i imienia, natomiast repolonizacja to powrót do polskiej lub gwarowej formy wcześniej zgermanizowanego antropimu.

²⁵ APO, SPN, sygn. 168, s. 46.

²⁶ *Ibidem*, s. 50.

²⁷ Świder, *Odniemczanie na Opolszczyźnie*, s. 124.

²⁸ Np. w styczniu 1948 r. Urząd Miejski w Paczkowie przekazuje staroście nazwiska sześciu pracowników (wśród nich jest przewodniczący Rady Miejskiej), którzy nie złożyli wniosków o spolszczenie; APO, SPN, sygn. 168, s. 56, 57.

²⁹ APO, SPN, sygn. 104: Sprawy związane z repolonizacją i zwalczaniem śladów niemieczyny, s. 23.

lub nazwiskach, jeśli nie wystąpiły o ich zmianę³⁰. Według sprawozdań starosty przesyłanych do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w 1948 r. złożono 1020 wniosków o zmianę nazwiska i 284 o zmianę imienia. O sprostowanie „skażonej pisowni” nazwisk wpłynęło 25 wniosków, a imion – 17³¹. W pierwszym kwartale następnego roku wpłynęło 149 wniosków o zmianę nazwiska i 50 o zmianę imienia³². Podobnie było w roku 1950, w którym w pierwszym półroczu wpłynęło osiem wniosków o nowe nazwisko i dwa o zmianę imienia³³. Dokładnej liczby złożonych wniosków i dokonanych zmian na podstawie zachowanych materiałów archiwalnych nie można ustalić³⁴, między innymi dlatego, że nie zachowały się wszystkie sprawozdania, ponadto raz podawano liczbę wniosków wraz z członkami rodziny, których zmiana dotyczy, innym razem liczbę osób, które złożyły wnioski, a także podawano różne dane dotyczące tego samego okresu. W piśmie z 8 I 1948 r. starostwo informuje, że w grudniu 1947 r. „prośbę o spolszczenie imion i nazwisk wniosło 45 osób wraz z rodzinami”³⁵, natomiast 3 stycznia tegoż roku składa sprawozdanie, że wpłynęło 189 wniosków o zmianę nazwiska, 39 o zmianę imienia i 8 o sprostowanie „skażonej pisowni”³⁶.

Wniosek o zmianę imienia, najczęściej w formie protokołu sporządzanego w urzędzie stanu cywilnego, zawierał następujące dane: imię i nazwisko, adres, datę urodzenia, imiona rodziców, nazwisko rodowe matki, miejsce urodzenia wnioskującego (i jego żony) oraz imiona dzieci (bardzo rzadko podawano rok i miejsce ich urodzenia) oraz propozycję nowych imion i nazwisk. Te dane posłużyły do analizy dawnych i nowych nazwisk oraz imion. Umożliwiło to wyodrębnienie grup wskazujących na motywację wyboru imienia oraz nazwiska. Należy podkreślić, że niewielka liczba podań to wnioski dobrowolne, składane, by zrezygnować z nazwiska przybranego w czasie wojny lub wprost przeciwnie – usankcjonować je jako aktualnie używane. Zatem główną przyczyną zmiany antroponimów był przymus administracyjny wynikający z przesłanek ideologiczno-politycznych. Ich celem nie

³⁰ APO, ZMN, sygn. 107, s. 52.

³¹ APO, SPN, sygn. 168, s. 88, 108, 123.

³² *Ibidem*, s. 130, 134, 163,

³³ *Ibidem*, s. 266, 312.

³⁴ Linek, *Polityka antyniemiecka*, s. 334, podaje, że w ostatnim kwartale 1947 r. do starostwa nyskiego napłynęło 199 wniosków o zmianę nazwiska i 50 o zmianę imienia, czyli jeszcze dwukrotnie więcej, niż wynika ze sprawozdań zachowanych w Archiwum Państwowym w Opolu.

³⁵ APO, SPN, sygn. 168, s. 50.

³⁶ APO, SPN, sygn. 90, s. 5.

było dobro jednostki – choć nieskazitelnie polskie³⁷ imię i nazwisko mogło w tamtym czasie wpłynąć na poprawę losu całej rodziny – lecz stworzenie iluzorycznego przekonania o państwie jednolitym etnicznie³⁸.

Sposoby przemianowań nazw osobowych

I. Imiona

Zmiany imion polegały na zastępowaniu imion obcych imionami polskimi, należącymi do polskiego kręgu kulturowego. Przeważnie wybierano imiona chrześcijańskie, rzadziej staropolskie. W grupie imion żeńskich najczęściej zamieniano imię *Hildegarda* na *Helena* lub *Halina*. Inne przykłady to: *Karin* → *Katarzyna*, *Gerda* → *Genowefa*, *Emma* → *Elżbieta*, *Eryka* → *Ewa*, *Edyta* → *Maria*, *Gertruda* → *Janina*.

W przypadku gdy kobieta posiadała dwa lub trzy imiona, a jedno z nich nie było obce, zostawiano tylko je, np.: *Charlotte Regina Rozalia* → *Rozalia*, *Wanda Walburg* → *Wanda*, *Hildegarda Barbara* → *Barbara*, *Erna Katarzyna* → *Katarzyna*, lub pozostawiano oba, zastępując to niemieckie dozwolonym³⁹, np.: *Hildegarda Jadwiga* → *Ewa Jadwiga*, *Liana Magdalena* → *Janina Magdalena*, *Eryka Adelajda* → *Irena Adelajda*. Podobnie postępowano, gdy wszystkie imiona były obce i nieakceptowane, np.: *Dietlind Elke* → *Eleonora*, *Gerda Liselotte* → *Genowefa Maria*, *Annaliza Elfrieda* → *Anna Elżbieta*.

W podobny sposób postępowano z niemieckimi imionami męskimi: *Horst* → *Jerzy*, *Manfred* → *Marian*, *Herman* → *Jan*, *Wilhelm* → *Władysław*, *Engelbert Józef* → *Józef*, *Helmut Jerzy* → *Jerzy*, *Paweł Dietrich* → *Paweł*, *Zygfryd Gerard* → *Zygmunt*, *Werner Lothar* → *Jan*, *Herbert Reinhold* → *Władysław*, *Herbert Ernest* → *Henryk Edward*, *Gerd Dieter* → *Andrzej Krzysztof*.

³⁷ Obco brzmiące nazwiska również współcześnie bywają przeszkodą w znalezieniu dobrej pracy lub narażają na zniewagi w życiu codziennym, na co zwraca uwagę Leonarda Dacewicz: *Socjoonomastyczne uwarunkowania zmiany nazwisk i imion w Białymstoku w latach 1994–1996*, [w:] *Najnowsze przemiany nazewnicze*, red. Ewa Jakus-Borkowa, Krystyna Nowik, Warszawa 1998, s. 83–87.

³⁸ Rafał Zarębski, *Rola czynników ideologicznych i językowo-kulturowych w procesie zmian nazwisk*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, 60 (2014), s. 313–326.

³⁹ Zebrany materiał nie potwierdza stwierdzenia, że „osoby, które miały kilka imion, nie mogły zrezygnować z jednego, tylko musiały je zmienić”; zob.: Świder, *Odnimczanie na Opolszczyźnie*, s. 123.

Na uwagę zasługuje imię *Adolf*, które znalazło się na liście imion zakazanych i także było zastępowane innym. Niewątpliwie okrucieństwa wojny wpływały na chęć jego usunięcia, choć w zachowanych materiałach nie znajdujemy potwierdzenia, że zmiana tego imienia była tym spowodowana. W powiecie nyskim zmieniło je osiem osób, tylko dwie urodziły się na Górnym Śląsku (lecz na wiele lat przed tym, nim późniejszy wódz Trzeciej Rzeszy stał się znany), jedna w Małopolsce, a pozostałe pochodziły z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. Imię *Adolf* najczęściej zastępowano imieniem *Adam* oraz *Julian*, *Józef* czy *Jan*.

Wśród zebranego materiału natrafiono tylko na dwa imiona żydowskie: *Schocha* (*Szosza*), które zmieniono na *Krystyna*, oraz *Jonasz* zastąpione przez *Jana*. Osoby te pochodziły z województwa krakowskiego. Zmieniano także imiona kojarzone z kulturą wschodniej Słowiańszczyzny, np. *Prakseda* → *Franciszka*, *Ludmiła* → *Lidia*. Przemianowań takich było niewiele.

Spolonizowano znacznie więcej imion męskich niż żeńskich. Bardzo często wybierano imię, zaczynające się na tę samą literę. Ponieważ na katolickim Górnym Śląsku dzieci otrzymywały przeważnie – jako pierwsze lub drugie imię – imiona świętych patronów, tym samym posiadacze dwóch imion mogli zachować przynajmniej jedno i to właśnie ono było wybierane. Wśród przyjmowanych imion żeńskich tylko dwa jednoznacznie były kojarzone z polskim kręgiem kulturowym: *Danuta* i *Wanda*. Również w grupie imion męskich przeważały imiona chrześcijańskie, wyjątkiem były staropolskie: *Bolesław*, *Władysław* i *Czesław*. Jedną z przyczyn wyboru imion z chrześcijańskiego kręgu kulturowego był zapewne wielki wpływ duszpasterzy. Kościół katolicki aktywnie uczestniczył w dyskusji o zmianie imion. W „Kalendarzu Katolickim Śląska Opolskiego” ukazał się artykuł pt. *Dieter Biczysko. O imionach chrześcijańskich*, którego autor pisał:

„Nie potępiajmy jednak wszystkich naszych Guntrów, Horstów i Fritzów, bo oni nie są winni, że im takie imiona dano. [...] Wszak mogą im spokojnie dodać do ich imienia nowe miano bardziej chrześcijańskie i bardziej swojskie zarazem. [...] Czyż to nie mamy świętych i błogosławionych dosyć – a nawet takich, którzy się u nas urodzili i wychowali – na tej naszej własnej ziemi: św. Jacek, bł. Czesław, bł. Bronisława, św. Jadwiga, św. Wojciech i wiele innych!”⁴⁰

⁴⁰ Waclaw Szyma, *Dieter Biczysko. O imionach chrześcijańskich*, „Kalendarz Katolicki Śląska Opolskiego 1947”, Opole 1946, s. 87.

II. Nazwiska

Nazwisko stanowi ważny element tożsamości⁴¹ (także etnicznej) i dobro osobiste. Jest oznaką przynależności do konkretnej grupy, symbolem tradycji oraz przynależności rodzinnej. Przez zmianę nazwiska zostaje zerwana więź rodzinna i społeczna trwająca od pokoleń. Trudno jest porzucić i wymazać swą przeszłość wpisaną w nazwisko. Dlatego widoczna jest chęć zachowania związku pomiędzy nazwiskiem porzucanym i przyjmowanym. W sytuacji powojennych zmian antropimów należałoby raczej mówić o odbieranym i narzucanym nazwisku.

Osoba podpisująca wniosek o zmianę nazwiska nie była zobowiązana do podania motywów oraz do uzasadnienia decyzji wyboru postaci i brzmienia nowego nazwiska. Jednak – podobnie jak w przypadku imion – zawarte we wniosku informacje pozwalają na uchwycenie związków między „starym” i „nowym” nazwiskiem oraz na wyodrębnienie sposobów wyboru (wprawdzie pod przymusem) nowego nazwiska. Analiza materiału pozwoliła na wyodrębnienie następujących par „nowych” i „starych” nazwisk:

1. nazwiska zrepolonizowane, czyli te, w których powrócono do pierwotnego brzmienia i polskiej pisowni;
2. nazwiska posiadające wspólne elementy strukturalno-brzmieniowe;
3. nazwiska zachowujące znaczenie poprzedniego (częściowe tłumaczenia lub kalki językowe);
4. nazwiska nawiązujące do innych pojawiających się w rodzinie (rodowe matki lub żony, panieńskie);
5. nazwiska nieposiadające żadnych związków z tymi, z których zrezygnowano.

Ad 1. Sprostowanie zniekształconej pisowni nazwisk to termin powszechnie używany przez administrację państwową na określenie zmiany nazwisk, których pisownia nie odpowiada zasadom języka polskiego. Oznaczał on przywrócenie polskiej pisowni nazwiskom, które w wyniku spontanicznych i długotrwałych procesów adaptacyjnych zostały dostosowane do systemu fonetycznego i ortograficzno-graficznego języka niemieckiego, bowiem „pisownia niemiecka odzwierciedlała procesy fonetyczne zachodzące w wymowie mieszkańców tych ziem, utrzymywała je, przeobrażała i zniekształcała dostosowując dźwięki języka polskiego do własnych przyzwyczajzeń ortograficzno-fonetycznych”⁴². Sprostowanie pisowni

⁴¹ Poglądy na nazwisko jako element tożsamości omówiła Barbara Czopek-Kopciuch: *Nazwiska polskie w Zagłębiu Ruhry*, Kraków 2004, s. 96–100.

⁴² Biolik, *Germanizacja nazwisk*, s. 18.

było repolonizacją nazewnictwa i dotyczyło w zasadzie tylko mieszkańców pochodzących z Górnego Śląska. Większość powstałych w wyniku tego zabiegu nazwisk zachowała śląskie cechy gwarowe i poprawne polskie brzmienie, np. *Ballon* → *Balon*, *Scheffczyk* → *Szewczyk*, *Kroll* → *Król*, *Mrziglod* → *Mrzygłód*, *Gaida* → *Gajda*. Nieliczne przykłady potwierdzają obawy Stanisława Rosponda, że mechaniczna, przeprowadzana bez wiedzy lingwistycznej repolonizacja zniekształci i zaśmieci imiennictwo śląskie⁴³, np. *Killa* → *Kile*, *Rehne* → *Rene*, *Koschany* → *Koszany*.

Ad 2. Pary antroponimów posiadające wspólne elementy⁴⁴, czyli takie, które w nowych nazwiskach kontynuują znaczenie, brzmienie lub zawierają cząstki (niekiedy w postaci początkowych liter) poprzedniego nazwiska, stanowią najliczniejszą grupę. Często tworzono je przez dodanie polskiego formantu antroponimicznego. Dawne nazwisko może w całości zawierać się w nowym, np.: *Dittmann* → *Dytmanowska*, *Hahn* → *Hanowska*, *Holc* → *Holczyński*, *Krenz* → *Kręcki*, *Kummer* → *Kumerski*, *Kunze* → *Kuncewska*, *Kutsche* → *Kutrzeba*, *Lenart* → *Lenartowicz*, *Malcherz* → *Malchrzycka*, *Maschke* → *Maszkowska*, *Posch* → *Poszowski*, *Reis* → *Rajski*. Może też ograniczać się do jego rdzenia, jak: *Grieg-er* → *Grzykowski*, *Mill-er* → *Milczewski*, *Riem-el* → *Rymski*. Przy tworzeniu nowych nazwisk najczęściej stosowano sufiksy *-ski*, *-cki*, *-icz*, czasem rozszerzone o cząstki *-ew-*, *-ow-*, *-in-*, np.: *Kunc-ew-ska*, *Raj-ew-ski*, *Lenart-ow-icz*, *Grun-ow-ska*, *Posz-ow-ski*, *Holcz-yn-ski*. W tej grupie nazwisk kontynuowana jest ciągłość brzmieniowo-znaczeniowa, choć niekiedy może ona być dostrzegana tylko przez nosicieli tych nazwisk.

Powszechnie nawiązywano do poprzedniego nazwiska poprzez zachowanie pierwszej sylaby lub kilku początkowych liter, np.: *Blaut* → *Błahut*, *Gut* → *Górecki*, *Rosenberg* → *Rostocki*, *Barman* → *Baranowski*, *Haucke* → *Hankowska*, *Ohl* → *Olszowska*, *Thimel* → *Tylicka*, *Wilde* → *Wilimska*, *Hanel* → *Hankowski*, *Mende* → *Mędrak*. Równie często nowe nazwisko rozpoczyna się na tę samą literę, co stare, np.: *Brailich* → *Barczewski*, *Geier* → *Gajewski*, *Holstein* → *Helwiński*, *Langer* → *Ludwikowska*, *Stilke* → *Sikora*, *Szulc* → *Szafrański*, *Thauer* → *Tuszyńska*, *Zimmermann* → *Zamorska*.

⁴³ Stanisław Rospond, *Repolonizacja śląskich imion i nazwisk*, „Komunikaty Instytutu Śląskiego”, seria VII, 1947, 9, s. 1–4.

⁴⁴ Robert Miniak, *Współczesne zmiany nazwisk: powiązania strukturalne między formami pierwotnymi i wtórnymi*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, 40 (1995), s. 197–206.

Ad 3. Substytucje leksykalne, czyli tłumaczenia nazwisk są również kontynuacją poprzedniego nazwiska. Może to być tłumaczenie całkowite, tzw. kalka językowa, lub częściowe⁴⁵. W obu przypadkach zostaje zachowane jego pierwotne znaczenie. W materiale z ziemi nyskiej nie jest to zbyt częsty zabieg. Jest on charakterystyczny dla osób dwujęzycznych, choć nie można wykluczyć, że tłumaczenie było proponowane przez wykształconego urzędnika starostwa⁴⁶. Był stosowany głównie przez przybyszy z innych ziem polskich. „Przetłumaczone” nazwiska to: *Kiefer* → *Sosna*, *Langer* → *Długosz* (niem. *lang* = pol. *długi*), *Neumann* → *Nowakowski* (*neu* = *nowy*), *Sauer* → *Kwaśny* i *Kwaśniewski*, *Peterschein* → *Piotrowski* (*Peter* = *Piotr*), *Schmidt* → *Kowalski* (*Schmied* = *kowal*), *Schwarz* → *Czarnecki* (*schwarz* = *czarny*), *Sznajder* → *Krawczyk* (*Schneider* = *krawiec*), *Vogler* → *Ptak* (*Vogler* = *ptasznik*), *Wagner* → *Woźniak* (*Wagen* = *wóz*, *Wagner* = *kołodziej*). W strukturze tych nazwisk także widoczne są sufiksy *-ski*, *-cki*, czasem rozszerzone, lecz dominują formacje równe apelatywom, np.: *Ptak*, *Galązka*, *Rzeźnik*, *Krawczyk*, *Sosna*. Nazwiska równe imionom występują zarówno w języku niemieckim, jak i polskim. Niezwykle rzadko zdarzało się także, że zastępowano je polskim odpowiednikiem, np. *Christoph* zmieniono na *Krzysztof*, a w nazwisku *Peterschein* niemieckie imię *Peter* zastąpiono polskim *Piotr* z jednoczesną wymianą członu strukturalnego *-schein* – „światło, blask” na przyrostek onimiczny *-(ow)ski*.

W obowiązujących wówczas przepisach prawodawca zastrzegł, że może odmówić zmiany, jeśli wnioskodawca ubiega się o „nazwisko historyczne, wstawione na polu kultury, działalności politycznej, społecznej lub wojskowej”⁴⁷, a mimo to pojawiły się i były akceptowane przez władze takie nazwiska, jak: *Długosz* czy *Czarnecki*⁴⁸, które miały zastąpić niemieckie *Langner* i *Schwarz*. Wynikało to zapewne z ich popularności i wysokiej frekwencji wśród nazwisk noszonych przez Polaków⁴⁹.

⁴⁵ Kazimierz Rymut, *Nazwiska Polaków*, Wrocław 1991, s. 63.

⁴⁶ Czopek-Kopciuch, *Nazwiska polskie*, s. 93, zwraca uwagę, że tłumaczenie nazwiska często następowało w wyniku administracyjnych przemianowań.

⁴⁷ Art. 7 dekretu z 10 XI 1945 r.

⁴⁸ Jan Długosz (1415–1480), historyk, autor m. in. kroniki Polski pt. *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*; Stefan Czarnecki (1599–1665), hetman wielki koronny, wstąpił się w walkach przeciwko Szwedom i Kozakom, uwieczniony w *Mazurku Dąbrowskiego*.

⁴⁹ Kazimierz Rymut, *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, t. II, Kraków 1992, s. 256, 438, podaje, że nosicielami nazwiska Czarnecki jest 2551 obywateli polskich, a Długosz – 11 539.

Ad 4. Niekiedy przyjmowano nazwiska występujące w najbliższej rodzinie, czyli nazwisko rodowe matki (np.: *Zingel* → *Wróbel*, *Hoffman* → *Szczepański*, *Hundsdorf* → *Borucka*, *Rieger* → *Kaczka*, *Brajer* → *Piasecki*, *Jaegermann* → *Abgarowicz*, *Kynast* → *Rzeźnik*), żony (*Tampfel* → *Lipka*, *Fritsch* → *Kaleta*, *Mueller* → *Sobek*, *Neumann* → *Liwowska*), babci (*Vogler* → *Kaczka*, *Nachtygal* → *Lewicka*, *Brajer* → *Piasecki*). Najczęściej sięgano do nazwiska panińskiego żony, a czynili to zarówno Górnoślązacy, jak i przybysze. W przypadku nazwisk Ślązaczek często ulegało ono wcześniej repolonizacji, np.: *Czogalla* → *Czogala*, *Muschiall* → *Musiał//Musioł*, *Kalytta* → *Kaleta*, *Piechotta* → *Piechota*, a w przypadku osób przybyłych z Małopolski lub ziem utraconych oznaczało, że pozostali tam członkowie rodziny będą się nazywać inaczej. Ten argument był często podnoszony, lecz nie zawsze skutecznie.

Ad 5. Ostatnią, najliczniejszą grupę par antroponimów – nazwiska poprzedniego i nowego – stanowią te, w których brak jest jakichkolwiek powiązań strukturalno-semantycznych i strukturalno-brzmieniowych lub nawiązania do nazwiska występującego w rodzinie, czyli te, w których nie występuje żaden wspólny element. Stanowią one około 35% wszystkich zmian. Są to: *Buchinger* → *Różałowska*, *Dogenhardt* → *Piotrowski*, *Elster* → *Koleczko*, *Gielbier* → *Landowski*, *Hartwig* → *Matuszak*, *Hausstein* → *Sokołowski*, *Hellfeuer* → *Rozkosz*, *Hoffman* → *Śmietana*, *Link* → *Mirecki*, *Koenigsberg* → *Grażyński*, *Kwisdorf* → *Pokrzywka*, *Kuntopf* → *Tarasiewicz*, *Link* → *Mirecki*, *Machmer* → *Zamorski*, *Pilch* → *Żarnowski*, *Reisch* → *Jałowiecki*, *Rudolf* → *Król*, *Szulc* → *Kwiatkowski*, *Teuber* → *Pietruszka*, *Weißer* → *Woźniak*, *Ziegler* → *Wasilewski*, *Rösner* → *Adamczyk*. Tylko jeden raz pojawiło się nowe nazwisko nawiązujące do dawnych stron rodzinnych. Rodzina pochodziła z Laskowic w powiecie Trembowla i postanowiła zmienić swe spolszczone wcześniej nazwisko z *Frydrych* na *Laskowski*. Również wśród tych „nazwisk-chrztów” pojawia się bardzo dużo nazwisk zakończonych na *-ski*, choć występują także nazwiska równe apelatywom, np.: *Król*, *Marchewka*, *Pietruszka*, *Rozkosz*, *Rożek*. Około 75% zmian w tej grupie dotyczyła osób, które przybyły spoza Śląska, głównie z Kresów Wschodnich. One też najczęściej przyjmowały nazwiska na *-ski*.

Bardzo rzadko na podstawie zachowanych materiałów archiwalnych można stwierdzić, czy nazwisko wybierał wnioskodawca, czy proponował je urzędnik. Można przyjąć, że osoby dobrze znające język polski (czyli ludność napływowa) same decydowały o nowym nazwisku, natomiast pozostałym najczęściej proponował je urzędnik.

Niewielką liczbę zmian nazwisk stanowią te, których dokonano na podstawie innych paragrafów artykułu 3 dekretu z 10 XI 1945 r. Porzucano nazwiska znaczące (odapelatywne o ujemnym zabarwieniu), np. *Jęczalek, Torba, Guzik*, na co zezwalał § 1 art. 3. Natomiast § 3 tego artykułu umożliwiał zainteresowanym dodanie do właściwego, rodowego nazwiska także to okupacyjne, które przybrali między 1 IX 1939 r. a 9 V 1945 r., by walczyć z wrogiem lub chronić siebie i rodzinę. Przykładów takich zmian było niewiele⁵⁰, np. *Kujat* → *Wojtarowicz-Kujat*, *Kublin* → *Radomski-Kublin*, *Niemcewicz* → *Niemcewicz-Warecki*, *Tolloczko* → *Zubrzycki-Tolloczko*. Wnioskowano również o powrót do dawnego, rodowego nazwiska, np.: *Wroński* → *Potykanowicz*, *Jaśkiewicz* → *Jaskólski*. Forma i brzmienie tych nazwisk wskazują, że nie zostały one wcześniej zmienione w sposób administracyjny i były najprawdopodobniej wojennym pseudonimem osłaniającym lub konspiracyjnym. Ponieważ ustawa bardzo dokładnie regulowała powody zmiany nazwiska, można przyjąć, że zainteresowani rezygnowali z nazwiska przybranego w okresie okupacji.

Zdarzało się również, że starostwo wzywało obywatela do urzędu celem sporządzenia wniosku o spolszczenie nazwiska obco brzmiącego (np. *Roewers, Kaps*), a urząd wojewódzki nie widział takiej potrzeby. W nielicznych przypadkach zwracano także wnioski z uzasadnieniem, że wybrane nazwisko „nie odpowiada wymogom języka polskiego”, np.: *Tiborska, Haborska*.

Dalszej polonizacji ulegały również nazwiska, które już zostały zaadaptowane do polszczyzny⁵¹, otrzymały graficzną oraz ortograficzną formę polską (np.: *Brajer* ← *Brauer*, *Hirsz* ← *Hirsch*, *Sznajder* ← *Schneider*, *Szulc* ← *Schulz*, *Frydrych* ← *Friedrich*). Ponadto odmieniano je według reguł polskiej deklinacji i tworzone od nich formy żeńskie, np.: *Brajerowa, Sznajderka, Szulcowa*. Ich obcość nie raziła ani nosicieli, ani społeczności, w której pierwotnie występowały. Wzywano także do zmiany nazwisk polskich, które urzędnikom wydawały się obce, a w rzeczywistości były pochodzenia polskiego. Za przykład może posłużyć nazwisko *Pilch*. Ta nazwa osobowa jest znana staropolszczyźnie i występuje w dokumentach od roku 1385⁵². Pochodzi od apelatywu *pilch* oznaczającego drobnego gryzonia z rodziny popielicowatych.

⁵⁰ Janicka, *Zmiany imion i nazwisk*, s. 315.

⁵¹ Rymut, *Nazwiska Polaków*, s. 61.

⁵² *Słownik staropolskich nazw osobowych*, red. Witold Taszycki, t. 4, Wrocław 1974–1976, s. 252.

Podsumowanie

Zmiany nazw osobowych na ziemi nyskiej w latach 1945–1950 dotyczyły nie tylko osób zamieszkujących ten powiat przed 1945 r., ludności rodzimej przybyłej z dwujęzycznych powiatów Górnego Śląska oraz przedwojennego województwa śląskiego, lecz także Polaków przybyłych z innych regionów Polski, w tym z ziem utraconych na rzecz Związku Radzieckiego. Około 50% zmienionych nazwisk dotyczy ludności polskiej przybyłej spoza Śląska. Zmiana imion polegała na zastąpieniu niemieckiego imienia jego polskim odpowiednikiem lub zamianie genetycznie obcego imienia polskim⁵³. Przy czym preferowano imiona chrześcijańskie, wyjątkowo wybierano staropolskie. Natomiast zmiany nazwisk polegały najczęściej na:

- sprostowaniu pisowni, czyli powrocie do nazwiska polskiego powierzchownie zgermanizowanego;
- przeniesieniu poprzedniego nazwiska w całości lub części do nowego;
- tłumaczeniu nazwiska obco brzmiącego;
- przyjęciu nazwiska występującego w rodzinie, najczęściej nazwiska panińskiego żony lub rodowego matki;
- przyjęciu nazwiska, które nie posiada żadnych związków z poprzednim.

Wśród nowych nazwisk dominują te z przyrostkami antroponimicznymi *-ski*, *-cki*. Ich przewaga świadczy o silnym działaniu stereotypu nazewniczego. Są one uważane za „lepsze” i prawdziwie polskie⁵⁴, kojarzone z wyższymi warstwami społecznymi i wartościami kultury staropolskiej. Były najczęściej przyjmowane przez osiedleńców przybyłych spoza Śląska. Nadmienić także należy, że przybierając nowe nazwiska, korzystano z zasobu już istniejących i popularnych (*Solski*, *Waryński*, *Wiśniewski*, *Grabowski*, *Zalewski*, *Grażyński*, *Adamczyk*, *Borowicz*, *Matuszak*, *Ptak*, *Chrobak*), możemy zatem mówić o nazwisku ponowionym lub przeniesionym. Do kreacji onimicznej mogło dojść tylko wówczas, gdy podstawą przybieranego nazwiska stawało się poprzednie, do którego dodawano sufiks

⁵³ Łobodzińska, *Zmiany imion i nazwisk obcych we Wrocławiu w latach 1945–1956*, s. 159.

⁵⁴ Tendencja do ich wyboru utrzymuje się od dawna, zob.: Ewa Woźniak, *Socjolingwistyczne aspekty zmian nazwisk w okresie międzywojennym*, „*Onomastica*”, 60 (2016), s. 119–135; Bubak, *Socjologiczny i prawny aspekt zmiany nazwiska w Polsce*, s. 91–108; Zarębski, *Rola czynników*, s. 322.

antroponimiczny, np. *Kunze* + *-(ew)ska* → *Kuncewski*, *Posch* + *-(ow)ski* → *Poszowski*, *Dittman* + *-(ow)ska* → *Dytmanowska*, *Kummer* + *-ski* → *Kumerski*⁵⁵.

W związku z powojennymi zmianami antroponimów należałoby mówić o odbieranym i narzucanym nazwisku i imieniu, gdyż główną przyczyną zmiany nazw osobowych był przymus administracyjny wynikający z przesłanek ideologiczno-politycznych. Ich celem nie było dobro jednostki, choć polskie imię i nazwisko mogło w tamtym czasie wpłynąć na poprawę losu całej rodziny, lecz fałszowanie rzeczywistości. W szczególnej sytuacji znalazła się ludność napływowa. Mieszkańcy podgórskich powiatów województwa krakowskiego nakłaniani do osiedlania się na tzw. Ziemiach Odzyskanych, a także ci, którzy zmuszeni byli porzucić swe strony rodzinne, nagle okazali się zbyt mało polscy, choć nosili piękne polskie imiona: *Bolesław*, *Mieczysław*, *Stanisław*, *Władysław*, *Aniela*, *Bogumiła*, *Danuta*, *Grażyna*, *Czesława*, *Wanda*. Ich nazwiska stanowiły dysonans w nowym krajobrazie nazewniczym „prastarych ziem piastowskich”, choć nie raziły i nie nakazywano ich zmieniać w powiecie żywieckim, w województwie łódzkim, w Krakowie czy Warszawie. Argumenty, że pozostała w innych regionach Polski rodzina będzie nosić odmienne nazwisko, bardzo rzadko przekonywały ówczesnych decydentów. Podobnie jak fakt, że nazwisko w wyniku długotrwałych procesów adaptacyjnych obejmujących substytucje graficzne i fonetyczno-morfologiczne zostało już przyswojone do polszczyzny, np.: *Brajer*, *Frydrych*, *Gut*, *Malcherz*, *Sznajder*, *Szulc*. Władze nie zwracały uwagi na więzi rodzinne ani na odczucia osób, którym zmieniano imiona i nazwiska. A przecież zmiana imienia to także często pozbawienie świętego patrona i takie samo odarcie z tożsamości, jak zmiana nazwiska.

Narzucone nowe imię i nazwisko było najczęściej używane w sytuacjach urzędowych, oficjalnych, natomiast w kręgu rodziny i przyjaciół nadal funkcjonowały te stare⁵⁶. Nie było wymogu publikacji zmienionych nazwisk, ponadto w lokalnych społecznościach przyzwyczajono się już do nazwisk, z którymi zetknięto się w pierwszym powojennym roku, więc w obiegu lokalnym nadal pozostawały niezmienione nazwiska niemieckie, dostosowane do fonetyki polskiej i utworzone od nich formy żeńskie, np.: *Müller* → *Milerka*, *Tribsch* → *Tripszowa*,

⁵⁵ Rymut, *Słownik nazwisk*, nie odnotowuje tych nazwisk, lub występują one na obszarze Polski dwa razy, jak *Poszowski*.

⁵⁶ Zwraca na to uwagę także Łobodzińska, *Zmiany imion i nazwisk obcych we Wrocławiu w latach 1945–1956*, s. 159.

Weisser → *Wajserka*. Dotyczyło to także imion (*Alojz, Hubert*) i ich skróconych form, np.: *Frida, Hilda, Elza, Dora//Doris*.

Nadane na chrzcie imię i odziedziczone po przodkach nazwisko jest nierozdzielnie związane z człowiekiem, stanowi część jego tożsamości. Nie dziwi zatem, że trudno się z nim rozstać, co trafnie i wzruszająco ujęła Eva Hoffman:

„Moje imię «Ewa» łatwo przerobić na angielski ekwiwalent «Eva». Imię mojej siostry – Alina – nastręcza nieco więcej trudności, ale pan Rosenberg i nauczycielka decydują po chwili, że należy zamienić je na podobnie brzmiące «Elaine». [...] Przeróbka naszych imion odsuwa je od nas na pewien dystans, ale w zaistniałą szparę wciska się nieokreślony chochlik abstrakcji. Nasze polskie imiona nie odnosiły się do nas – były po prostu częścią nas samych, podobnie jak oczy czy dłonie. Te nowe określenia, których same nie potrafimy jeszcze wymówić, nie są nami. Są tabliczkami identyfikacyjnymi”⁵⁷.

SUMMARY

The shifting of the borders and the incorporation into the Polish state of territory that had, up to 1945, been part of Germany led to the re-Polonization and Polonization of geographical and personal names, which was considered one of the elements of the eradication of “any trace of German rule”. Such renaming also included personal names (given names and surnames). Given names belonging to the German cultural sphere, including those of saints recognized and revered throughout Poland, were eliminated and replaced by Polish ones. German surnames, even those orthographically or phonetically adapted to the Polish language, also had to be changed. In the choice of a new given name or family name, there was a visible tendency to retain the initials of the previous anthroponym, or to assume surnames occurring in the family, e.g. a mother’s maiden or family name. Preponderance of surnames with the suffix *-ski*, which was considered very Polish, can also be observed. This change in given names and surnames did not only relate to the native Silesian population, but also the influx of people arriving from various regions of the country and from the Eastern Borderlands. In the situation of the postwar changes of anthroponyms, one should speak of a received and/or imposed surname or given name, provided that the main causes of changes of personal names was administrative coercion resulting from ideological and political positions.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

Archiwum Państwowe w Opolu

Starostwo Powiatowe w Nysie 1945–1950, sygn. 27; 90; 104; 107; 108; 168.

Zarząd Miejski w Nysie, sygn. 108.

⁵⁷ Eva Hoffman, *Zagubione w przekładzie*, Londyn 1995, s. 103.

- Belchnerowska Aleksandra, *Zmiany nazwisk mieszkańców Pomorza Zachodniego w ostatnim pięćdziesięcioleciu XX wieku*, [w:] *Najnowsze przemiany nazewnicze*, red. Ewa Jakus-Borkowa, Krystyna Nowik, Warszawa 1998, s. 89–92.
- Biolik Maria, *Germanizacja nazwisk polskich mieszkańców Węgorzewa w latach 1653–1853*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie – Prace Językoznawcze”, 7 (1997), 1, s. 5–19.
- Bojanowska Grażyna, *Nazwiska mieszkańców Nysy w województwie opolskim (1945–2000)*, praca doktorska, Uniwersytet Opolski, Opole 2003, mps, Biblioteka Główna (Dr 546).
- Breza Edward, *Sposoby germanizacji antropimów polskich na Pomorzu*, [w:] *Nazewnictwo obszarów językowo mieszanych*, red. Hubert Górnowicz, Wrocław 1981, s. 107–115.
- Bubak Józef, *Nazwy geograficzne i osobowe Starych i Nowych Siolkowic*, [w:] *Stare i Nowe Siolkowice*, red. Mieczysław Gładysz, cz. II, Wrocław 1966, s. 56–98.
- Bubak Józef, *Socjologiczny i prawny aspekt zmiany nazwiska w Polsce*, „Onomastica”, 17 (1982), s. 91–108.
- Czopek-Kopciuch Barbara, *Nazwiska polskie w Zagłębiu Ruhry*, Kraków 2004.
- Dacewicz Leonarda, *Socjoonomastyczne uwarunkowania zmiany nazwisk i imion w Białymstoku w latach 1994–96*, [w:] *Najnowsze przemiany nazewnicze*, red. Ewa Jakus-Borkowa, Krystyna Nowik, Warszawa 1998, s. 83–87.
- Dworzak Elżbieta, *Rozmieszczenie ludności kresowej na terenie województwa opolskiego*, [w:] *Powojenne losy inteligencji kresowej*, red. Elżbieta Trela-Mazur, Opole 2007, s. 115–123.
- Hoffman Eva, *Zagubione w przekładzie*, Londyn 1995.
- Janicka Stanisława, *Zmiany imion i nazwisk u osiedleńców na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945–1950 w świetle akt Starostwa Powiatowego Gorzowskiego*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, 17 (2010), s. 313–317.
- Jankowska-Nagórka Anna, *„Deteutonizacja” Dolnego Śląska w latach 1945–1949 jako przykład polityki władz Polski Ludowej wymierzonej przeciwko Niemczyźnie*, Kraków 2017, http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/3009/Jankowska-Nag%C3%B3rka_Anna-praca_doktorska.pdf?sequence=1&isAllowed=y.
- Jarczak Łucja, Choroś Monika, *Zmiany w nazewnictwie miejscowym i osobowym na Śląsku przed i po drugiej wojnie światowej*, „Śląsk Opolski”, 8 (1993), 1, s. 12–21.
- Kosiński Leszek, *Pochodzenie terytorialne ludności Ziem Zachodnich w 1950 roku*, Warszawa 1960.
- Linek Bernard, *„Odniemcznie” województwa śląskiego w latach 1945–1950 (w świetle materiałów wojewódzkich)*, Opole 1997.
- Linek Bernard, *Polityka antyniemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1950*, Opole 2000.
- Linek Bernard, *Polonizacja imion i nazwisk w województwie śląskim (1945–1949) w świetle okólników i rozporządzeń władz wojewódzkich*, „Wrocławskie Studia z Historii Najnowszej”, 4 (1997), s. 143–168.

- Łobodzińska Romana, *Zmiany imion i nazwisk we Wrocławiu w latach 1945–1950 (zarys problematyki)*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, 17 (1991), s. 173–178.
- Łobodzińska Romana, *Zmiany imion i nazwisk obcych we Wrocławiu w latach 1945–1956*, „Onomastica Slavogermanica”, 18 (1993), s. 157–161.
- Madeja Alojzy, *Walka z polskim nazewnictwem osobowym na Śląsku Opolskim w okresie międzywojennym*, Katowice 1965.
- Miniak Robert, *Współczesne zmiany nazwisk: powiązania strukturalne między formami pierwotnymi i wtórnymi*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, 40 (1995), s. 197–206.
- Rospond Stanisław, *Nazwiska Ślązaków*, Opole 1960.
- Rospond Stanisław, *Repolonizacja śląskich imion i nazwisk*, Komunikaty Instytutu Śląskiego, seria VII, 1947, 9, s. 1–4.
- Rymut Kazimierz, *Nazwiska Polaków*, Wrocław 1991.
- Rymut Kazimierz, *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, t. I–X, Kraków 1992–1994.
- Słownik staropolskich nazw osobowych*, red. Witold Taszycki, t. 4, Wrocław 1974–1976.
- Szyma Waław, *Dieter Biczysko. O imionach chrześcijańskich*, „Kalendarz Katolicki Śląska Opolskiego 1947”, Opole 1946, s. 86–87.
- Świder Małgorzata, *Die sogenannte Entgermanisierung im Oppelner Schlesien in den Jahren 1945–1950*, Nürnberg 2002.
- Świder Magorzata, *Odniemczanie na Opolszczyźnie w latach 1945–1950 na przykładzie zmian nazwisk* (streszczenie), „Biuletyn Polskiej Misji Historycznej”, 5 (2009), s. 113–127.
- Woźniak Ewa, *Socjolingwistyczne aspekty zmian nazwisk w okresie międzywojennym*, „Onomastica”, 60 (2016), s. 119–135.
- Zarębski Rafał, *Rola czynników ideologicznych i językowo-kulturowych w procesie zmian nazwisk*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, 60 (2014), s. 313–326.

O AUTORCE

dr Monika Choroś – językoznawca związany z Instytutem Śląskim w Opolu. Zainteresowania naukowe: onomastyka, polsko-niemieckie kontakty językowe na Śląsku. Jest autorką i współautorką prac z zakresu nazewnictwa śląskiego, m.in. *Nazwy złożone w toponimii śląskiej* (2011), *Ludzie i historia w nazwach ulic Opola* (2010). Była członkiem zespołu redagującego wielotomową edycję *Słownika etymologicznego nazw geograficznych Śląska* (t. 2–17). Adres mailowy: mchoros@poczta.onet.pl